

Dlaczego nie dziwi nas, że leki obniżające poziom cholesterolu nie zmniejszają miażdżycy i ryzyka ataków serca i udarów mózgu!

Dr Rath miał rację!!!

Dr Aleksandra Niedzwiecki

Dyrektor Instytutu Naukowego Dr Ratha, Santa Clara, Kalifornia

Setki milionów ludzi na całym świecie (około 100 milionów w USA) po raz kolejny naraziły swoje zdrowie i życie za cenę zwiększania zysków dla producentów leków!

W styczniu 2008 wiele czołowych gazet i czasopism w USA (The New York Times, Business Week, USA Today) opublikowało informację na temat badań klinicznych z użyciem popularnego leku obniżającego poziom cholesterolu o nazwie Vytorin. Okazuje się, że pomimo iż lek ten obniżył poziom cholesterolu - to nie był w stanie zredukować złogów miażdżycowych w arteriach serca, a wręcz przeciwnie – wielkość złogów się podwoiła, co w konsekwencji zwiększyło ryzyko wystąpienia ataków serca i udarów mózgu. Badania te zostały prowadzone na 720 pacjentach (większość z Holandii) z wysokim poziomem cholesterolu, u których porównano działanie multi-leku o nazwie Vytorin (połączenie statyny – Zocor - hamującej produkcję cholesterolu w wątrobie z lekiem o nazwie Zetia – redukującego absorpcję cholesterolu w jelitach). Badania te wykazały, że Vytorin był w stanie obniżyć poziom cholesterolu we krwi o ok. 20% lepiej niż jego składnik - Zocor, jednakże nie był w stanie obniżyć rozmiarów pokładów miażdżycowych – przyczyn ataków serca i zawałów - a wręcz przeciwnie – ich wzrost się podwoił! Nic dziwnego, że producenci tych leków opublikowali te badania z prawie dwuletnią zwłoką i tylko na skutek publicznego nacisku.

Chociaż niektórzy mogą być zaskoczeni rezultatem tych badań, to jednak my - w Instytucie Badawczym Dr Ratha - nie jesteśmy. Już ponad 10 lat temu Dr Rath przedstawił naukowe dowody na to, że mechaniczne obniżanie poziomu cholesterolu we krwi nie jest skuteczne w zapobieganiu atakom serca i udarom, a to dlatego, że wysoki poziom cholesterolu jest symptomem a nie przyczyną ataku serca. Poziom cholesterolu we krwi wzrasta w odpowiedzi na strukturalne osłabienie ścian arterii wieńcowych i potrzebę jej biologicznej naprawy. Najczęstszym powodem takiego osłabienia jest niewystarczająca produkcja kolagenu – materiału budulcowego ścian naczyń krwionośnych, która wynika z niewystarczającej ilości mikroelementów w naszej diecie, takich jak: witamina C, aminokwas lizyna, witamina B6, miedź i. in. Jeżeli te składniki odżywcze nie są dostarczane z codzienną dietą – inicjuje to naturalną „reperację” naczyń i odkładanie cholesterolu w arteriach serca. Z czasem mechanizm ten prowadzi do częściowego lub całkowitego zablokowania przepływu krwi, a w konsekwencji do ataków serca i udarów mózgu. Szczegóły można znaleźć w książce Dr Ratha „Dlaczego zwierzęta nie dostają zawałów serca – tylko my ludzie”.

„Cholesterolowa” teoria ataków serca nie wyjaśnia podstawowych zagadnień kardiologii tak jak , dlaczego dostajemy ataków serca a nie nosa czy innych organów, dlaczego blokady występują w arteriach a nie w żyłach i wiele innych aspektów. Teoria ta jest jedynie użyteczna jako chwyt marketingowy do promowania i rozwoju rynku leków obniżających poziom cholesterolu.

Skoro cholesterol nie może być główną przyczyną ataków serca, to jego obniżenie - bez optymalizacji produkcji kolagenu i zdrowej funkcji ścian arterii - nie może prowadzić do zmniejszenia ryzyka i zapobiegania atakom serca. Jednakże, można to osiągnąć przy pomocy naturalnych składników odżywczych. Nasze badania kliniczne udowodniły, że naturalny program synergii składników odżywczych opracowany przez Dr Ratha, może zatrzymać rozwój zwapnienia złogów miażdżycowych w arteriach wieńcowych serca już w ciągu jednego roku! A nawet więcej - udokumentowaliśmy, że składniki odżywcze mogą wywołać naturalny proces cofania się wczesnych złogów w naczyniach serca (J Appl Nutr. 1996). W dodatku nasze badania kliniczne wykazały, że synergia składników odżywczych wspomagających funkcję naczyń krwionośnych może znacznie obniżyć poziom cholesterolu we krwi. Odnosi się to nie tylko do cholesterolu LDL, ale także do „lepkiej” i bardziej niebezpiecznej lipoproteiny Lp-a. Dlaczego jest to możliwe? Dlatego, że składniki odżywcze wpływają na usunięcie **przyczyny** rozwoju miażdżycy naczyń i ataków serca, a nie tylko ich **symptomów**.

Możemy zadać sobie pytanie - jaki był cel badań leku Vytorin i dlaczego ogłoszenie wyników było opóźnione o 2 lata przez jego producentów: Merck i Schering-Plough. Oczywiście chodzi o **pieniądze!** Jeden ze składników Vytorin – statyna sprzedawana na rynku pod nazwą Zocor miała stracić ważność patentową w czerwcu 2006 roku. Producenci wpadli na pomysł połączenia Zocor z innym lekiem obniżającym poziom cholesterolu – Zetią i opatentowania ich kombinacji jako nowego leku o nazwie Vytorin. Mieli oni nadzieję, że prowadzone badania kliniczne wykażą pozytywne działanie Vytorin co pozwoli na przedłużenie patentu dla Zocoru. Niestety, wbrew założeniom tych farmaceutycznych producentów, rezultaty badań zakończonych w 2006 roku były niezadawalające. Merck i Schering używały różnych zabiegów, aby uzyskane dane nie przedostały się do publicznej wiadomości i udało im się to przez okres ok. 2 lat. W ciągu tego czasu w dalszym ciągu kontynuowano promocję Vytorin, a sam lek był w ciągłej sprzedaży, która przyniosła ponad 4 biliony dolarów (!) dochodu dla Merck i Schering,. Na dodatek firma Merck znalazła drogę, jak wygenerować jeszcze więcej dochodu na Zocorze, którego patent nie mógł być odnowiony. Formuła Zocor została przekazana indyjskiej firmie Dr Reddys Laboratories Ltd. gdzie została licencjonowana jako tzw. „autoryzowany generic”, powiększając w ten sposób dochody ze sprzedaży. Jest to jeszcze jedna zwodnicza praktyka marketingowa. Możesz zadać sobie pytanie – przecież te triki marketingowe są robione naszym kosztem, czy ktokolwiek wziął pod uwagę dobro pacjenta?

Niestety, te skalkulowane podstępny i narażanie zdrowia milionów pacjentów jest czynione w imię zysków. Przypadek z Vytorin nie jest wyjątkiem – **jest regułą!** Dlatego Dr Rath i my wszyscy walczymy od lat, by zakończyć ten biznes chorób i położyć kres patentowaniu naszego zdrowia i życia. Jak wielu jeszcze ludzi musi zachorować, lub umrzeć zanim ten biznes bez skrupułów się zakończy?! Nie możemy czekać, aż ktoś zrobi to za nas – musimy to zrobić sami!

List ten został wysłany do redakcji The New York Times, USA Today i Business Week.

Wszelkie prawa zastrzeżone / Dr. Rath Health Foundation / Przedstawicielstwo Warszawa, ul Grzybowska 2 Lok 28, 00-131 Warszawa, Tel 022 405 4203